

FONTANNĘ W PARKU CENTRALNYM MOŻNA JUŻ PODZIWIĄĆ

zdjęcia i film
olsztyn.wm.pl

Ścieżki dla pieszych i rowerów, place rekreacyjne i mosty łączące brzegi tyny w parku Centralnym są już prawie gotowe. We wtorek ok. godz. 22 testowano fontannę. Podświetlony wodotrysk z makietą układu słonecznego znajduje się w samym sercu nowego miejskiego parku. Obiekt ma kształt elipsy, a na jej osi znajdują się kamienne planety. Projekt fontanny nawiązuje do pobytu Mikołaja Kopernika w Olsztynie. Otwarcie parku Centralnego, usytuowanego między ulicami 22 Stycznia, Pieniężnego, Kościuszki i Niepodległości, odbędzie się 19 lipca. Koszt inwestycji to ponad 10,7 mln zł, z czego 7 mln zł to dofinansowanie z Unii Europejskiej. mp, fot. Beata Szymańska

Region. Jeśli możesz, wpłać pieniądze na konto fundacji: 58 1240 1590 1111 0000 1453 6887

Chore dzieci pilnie potrzebują pomocy!

To spełnienie najczarniejszych snów: brakuje pieniędzy na rehabilitację dzieci. Część z nich nie będzie miała dostępu do specjalistów przez całe wakacje. Tym razem jednak problemu nie mogą rozwiązać ani politycy, ani urzędnicy. Ten problem zniknie, jeśli czytelnicy „Gazety Olsztyńskiej” wpłacą choćby drobne pieniądze na konto Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”.

Małgorzata Kundzicz
m.kundzicz@gazetaolsztynska.pl

O Fundacji „Przyszłość dla Dzieci” slyszal niemal kazdy. To organizacja, ktora zalozył wydawca „Gazety Olsztyńskiej” po to, aby pomagac chorym, niepełnosprawnym lub potrzebujacym kosztownego leczenia dzieciom. Przez lata dzialalnosci fundacja zdobyła markę i jest wiarygodną instytucją. Do tego stopnia spełnia marzenia rodziców

o zdrowiu dzieci, że po pomoc zgłasza się ich coraz więcej. — Aż stało się to, czego baliśmy się najbardziej. Brakuje nam pieniędzy. Pod koniec minionego roku i przez pierwsze półrocze tego roku dostaliśmy mnóstwo nowych zgłoszeń od osób proszających o wsparcie. Mamy teraz tak dużo podopiecznych, że musieliśmy ograniczyć część świadczeń — przyznaje Iwona Żochowska, dyrektor zarządzająca fundacji.



Konrad Przewoźniczuk z mamą

Każdy nowy podopieczny to nowy dramat. Każda decyzja o wsparciu jednego dziecka oznacza, że dla kogoś innego zabraknie pieniędzy. Przedstawiciele fundacji dwoją się i troją, żeby samodzielnie pozyskiwać pieniądze od darczyńców,

czy to osób prywatnych, czy też mniejszych lub większych firm. — Nadszedł jednak dzień, kiedy trzeba było powiedzieć otwarcie: przez wakacje nie będziemy zwracali kosztów rehabilitacji kilkudziesięciorgu naszym dzieciom — mówi Żochowska.

W takiej sytuacji znalazł się m.in. czteroletni Szymon Szymański z Piecek. Od czasu, kiedy jest podopiecznym fundacji, mógł spokojnie dojeżdżać do Giżycka na rehabilitację.

— A teraz? To dla nas bardzo trudna sytuacja — przyznaje Judyta Szymańska, mama Szymona. Ten radosny czterolatek z zespołem Downa prawdopodobnie będzie musiał zrezygnować z wizyt u specjalistów przez najbliższe dwa miesiące. — Musielibyśmy na własną rękę dojechać do Giżycka. To kilkadziesiąt kilometrów. Za paliwo musimylibyśmy zapłacić jakieś 70, może nawet 80 zł na każdy wyjazd. A my nie mamy ta-



Szymon Szymański Fot. archiwum prywatne (2)

kich pieniędzy — przyznaje Szymańska.

W rodzinie pracuje tylko mąż i utrzymuje troje dzieci. Pani Judyta z powodu choroby najmłodszego syna zrezygnowała z pracy. — A ja naprawdę nie idę po pomoc z byle czym. Proszę o pomoc, bo sami sobie nie poradzimy. Sytuacja Fundacji „Przyszłość dla dzieci” odbija się także na naszym synku. Bardzo proszę wszystkich, którzy mogą fundację wesprzeć, żeby to zrobili — dodaje pani Judyta.


Z kolei Joanna Majewska z Olsztyna, mama jedenastoletniego Konrada Prze-

woźniczuka, już wzięła w obroty swoich znajomych i nieznajomych. — Nie mogę pozwolić na jakąkolwiek przerwę w rehabilitacji mojego dziecka. Na własną rękę szukam darczyńców i będę ich zachęcała do wsparcia fundacji. Mam już opracowaną strategię, mam wykaz firm, które są znane z życzliwości. Moje dziecko musi mieć szansę na zdrowe życie — podkreśla Majewska. Sytuacja jest poważna, bo chłopiec choruje na wrodzony brak odporności. Bez ciągłej terapii i rehabilitacji jego stan zdrowia może się pogarszać.

LICZY SIĘ KAŻDA ZŁOTÓWKA

W pracy, w domu, na poczcie — przelew można zrobić gdziekolwiek. Choćby na drobną kwotę. Jeśli wpłat będzie dużo, to poprawi się sytuacja dziesiątek dzieci — podopiecznych Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”. Pieniądze można wpłacać na konto: 58 1240 1590 1111 0000 1453 6887.

REKLAMA



BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I OBYWATELSKIE

Warmińsko-Mazurski Sejmik Osób Niepełnosprawnych jako realizator projektu „Pytasz-nie błądzisz. Ośrodki poradnictwa prawnego i obywatelskiego w województwie warmińsko-mazurskim” zaprasza do Regionalnych Ośrodków Poradnictwa Prawnego i Obywatelskiego w Elblągu, Olsztynie i Elku.

Zapewniamy udzielanie porad z zachowaniem zasad bezstronności, niezależności i poufności.

Z bezpłatnej pomocy doradców skorzystać może każdy dorosły mieszkaniec województwa warmińsko-mazurskiego.

Zapraszamy do kontaktu z doradcami: osobiście, telefonicznie, e-mailowo.

SIEDZIBY OŚRODKÓW



OLSZTYN, al. Piłsudskiego 11/17, lok. 105
tel./fax 89 523 77 82
tel. 501 274 665
e-mail: olsztyn@pytaszniebladzisz.eu

ELBLĄG, ul. Bałuckiego 5 Ł
tel./fax 55 642 42 49
tel. 501 274 606
e-mail: elblag@pytaszniebladzisz.eu

ELK, ul. Małeckich 3, lok. 8
tel./fax 87 732 11 11
tel. 501 274 611
e-mail: elk@pytaszniebladzisz.eu

www.pytaszniebladzisz.eu

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

2885140tr-a-M